

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 marca 2020 r. skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.:

- J. M. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 88.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 listopada 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią jej syna P. M.;

- B. S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 80.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 listopada 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią jej brata P. M..

Nadto powódki wniosły o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdej z nich kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

/pozew - k. 4 – 10v./

W odpowiedzi na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, kwestionując go co do wysokości względem powódki J. M. oraz co do zasady i wysokości względem powódki B. S. a także podważając termin, wskazywany jako data początkowa, od której naliczane powinny być stronie powodowej odsetki. Nadto pozwana wniosła o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych.

/odpowiedź na pozew, k. 54 – 56v./

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 września 2003 r., na skutek wypadku komunikacyjnego zmarł P. M.. Odpowiedzialny za wypadek posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Sprawca wypadku, W. Ł., został skazany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi, III Wydział Karny wyrokiem z dnia 23 lutego 2004 roku.

/okoliczności bezsporne; kserokopia aktu zgonu – k. 15; kserokopia protokołu przesłuchania podejrzanego i wyroku - k. 16 - 20/.

P. M. w chwili wypadku miał 38 lat. Krąg rodziny zmarłego obejmował rodziców: ojca H. M. (który zmarł 10 lat temu), matkę J. M. oraz siostrę B. S., która miała wówczas 42 lat a także jego syna J..

/okoliczności bezsporne; kserokopia aktu zgonu – k. 15; kserokopia aktu stanu cywilnego k. 21; zeznania powódki J. M. – k. 72 e-protokół (...):03:25 – 00:10:32/

J. M. miała bardzo dobry kontakt ze swoimi dziećmi. Państwo M. wraz z dwójką swych dzieci: P. M. i B. S. oraz ich rodzinami, tworzyli wspierającą się rodzinę i serdecznie się do siebie zwracali. Spotykali się zarówno w dni świąteczne, przy okazji uroczystości, jak i spędzali ze sobą czas w tygodniu czy też na urlopie, np. wyjeżdżając razem w góry czy na działkę.

Rodzeństwo miało ze sobą bardzo dobry, bliski, przyjacielski kontakt i spotykało się kilka razy w tygodniu, podróżowało autostopem, chodziło na basen. Były sprawy, o których P. M. rozmawiał tylko z siostrą.

Zmarły pomagał siostrze w remoncie mieszkania, prowadził z jej mężem działalność gospodarczą zajmującą się remontowaniem mieszkań, a nadto pracował także u swego ojca. B. S. wraz z mężem wspierali P. M. w leczeniu uzależnienia od alkoholu, problemów krążeniowych.

P. M. po rozwodzie zamieszkiwał samotnie i często odwiedzał rodziców, ale po upadku z drabiny przy remoncie mieszkania, z powodu konieczności pomocy osób trzecich, zamieszkał z rodzicami, gdzie mieszkał aż do dnia śmierci. Zmarły pomagał wówczas matce w codziennych czynnościach, sprzątał i robił zakupy.

/fotografie – k. 22 – 27; zeznania świadka M. K. – k. 67v. – 68 e-protokół (...):04:45 - 00:15:25; zeznania świadka J. S. – k. 68 e-protokół (...):19:41 - 00:26:33; zeznania powódki J. M. – k. 72 e-protokół (...):03:25 – 00:10:32; zeznania powódki B. S. – k. 72 – 73 e-protokół (...):19:19, 00:24:27 – 00:26:29/

J. M. dowiedziała się o śmierci syna rano. Jej mąż widział przebieg wypadku z udziałem syna i rodzina pojechała do szpitala do którego zabrano poszkodowanego. W placówce nie udzielano rodzinie żadnych informacji, Matka miała nadzieję, że zabieg pomoże synowi, ale stwierdzono jego zgon. O śmierci brata w szpitalu dowiedziała się także B. S..

/zeznania powódki J. M. – k. 72 e-protokół (...):03:25 – 00:10:32; zeznania powódki B. S. – k. 72 – 73 e-protokół (...):19:19, 00:24:27 – 00:26:29/

Powódki bardzo przeżyły stratę P. M., na pogrzebie widziano je płaczące. Najgorzej śmierć syna przeżył jego ojciec, gdyż to on widział moment wypadku – córka starała się mu pomóc.

Po śmierci brata B. S. nie miała problemów zdrowotnych, nie korzystała z pomocy psychiatry a jedynie lekarza rodzinnego.

Życie powódek zmieniło się po śmierci P. M.. J. M. ma obecnie 80 lat, zmaga się z depresją i pozostaje pod opieką lekarzy. Podczas życia syn udzielał matce wsparcia psychicznego, którego, z powodu innego miejsca zamieszkania, nie może udzielać jej obecnie córka, co pogorszyło stan psychiczny powódki i z powodu braku snu rozpoczęła leczenie farmakologiczne. J. M. przez tuszę i problemy z kolanami, ciężko jest się poruszać i w codziennych czynnościach pomaga jej obecnie, w zastępstwie syna, głównie córka B., co jest trudne dla obu kobiet.

Matka i siostra zmarłego jeżdżą razem na cmentarz i dbają o grób P. M., zamawiają za niego msze. Powódki nadal go wspominają, także przy okazji uroczystości rodzinnych. B. S. często myśli o swoim bracie i wydaje jej się, że gdzieś go widzi i chciałaby z nim porozmawiać a jej dzieci opowiadają o wspomnieniach z nim związanych. Matce, syna przypomina nawet drzewko zasadzone na działce. Obecnie spotkania rodzinne nie mają już tej samej atmosfery co za życia P. M..

/zeznania świadka M. K. – k. 67v. – 68 e-protokół (...):04:45 - 00:15:25; zeznania świadka M. K. – k. 67v. – 68 e-protokół (...):04:45 - 00:15:25; zeznania świadka J. S. – k. 68 e-protokół (...):19:41 - 00:26:33; zeznania powódki J. M. – k. 72 e-protokół (...):03:25 – 00:10:32; zeznania powódki B. S. – k. 72 – 73 e-protokół (...):19:19, 00:24:27 – 00:26:29/

B. S. ma obecnie 60 lat, męża i dzieci, z którymi utrzymuje dobry kontakt. W momencie śmierci brata powódki, jej dzieci były już nastolatkami.

/zeznania świadka M. K. – k. 67v. – 68 e-protokół (...):04:45 - 00:15:25; zeznania powódki B. S. – k. 72 – 73 e-protokół (...):19:19, 00:24:27 – 00:26:29/

Pismem z dnia 15 października 2019 r., przesłanym ubezpieczycielowi elektronicznie w dniu 17 października 2019 r. powódki, w związku ze śmiercią syna i brata, zgłosiły szkodę i wniosły o wypłatę zadośćuczynienia na rzecz: J. M. w wysokości 120.000 zł a na rzecz B. S. w wysokości 100.000 zł.

W dniu 12 listopada 2019 roku pozwany tytułem zadośćuczynienia wypłacił J. M. kwotę 12.000 zł, ale odmówił wypłaty świadczeń dla B. S..

/okoliczności bezsporne; zgłoszenie szkody - k. 18 – 33; zeznania powódki J. M. – k. 72 e-protokół (...):03:25 – 00:10:32/

W powyższym stanie faktycznym, Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Zdarzeniem, z którego strona powodowa wywodziła swoje roszczenia, był wypadek komunikacyjny, do którego doszło w dniu 12 września 2003 r.

W stosunku do sprawcy przedmiotowego zdarzenia zapadł wyrok karny skazujący. Okoliczności samego zdarzenia pozostawały poza sporem. Bezsprzeczne było również, iż pojazd uczestniczący w zdarzeniu objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na mocy umowy zawartej z pozwanym ubezpieczycielem.

Odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) wynika z art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Odpowiedzialność sprawcy wypadku wynika natomiast z art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 kc.

W orzecznictwie przyjmuje się, że najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. akt II CSK 248/10). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Dlatego, Sąd poddał analizie podstawę prawną dochodzonych przez powodów roszczeń, podaną w pozwie (art. 23 k.c. w zw. z art. 448 k.c.).

Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest już ugruntowane jednolite stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42, z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1 poz. 10, III CZP 93/12, z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. akt III CZP 67/12 z przytoczonymi tam orzeczeniami oraz wyrokami Sądu Najwyższego: z dnia

14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011, sygn. akt II CSK 537/10, z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 621/10 i z dnia 15 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 314/11).

Katalog dóbr osobistych opisany w art. 23 k.c. ma charakter otwarty.

W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że ochroną objętą w art. 23 k.c. są również takie dobra osobiste jak: pamięć po zmarłych, tradycja rodzinna, więzy rodzinne, prawo do planowania rodziny. Więzy rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i z mocy art. 18 i 71 Konstytucji podlegają ochronie prawnej. Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie podziela te zapatrywania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa podlega ochronie prawa, zaś więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi zatem dobro osobiste członków rodziny

i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., co oznacza, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Nie można zaaprobować stanowiska, że przepisy art. 445 i 446 §4 k.c. należy traktować jako *lex specialis* w stosunku do regulacji z art. 448 k.c., czego skutkiem jest brak możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. W tym zakresie Sąd Okręgowy przychylił się do tezy wyrażonej w uzasadnieniu wspomnianej wcześniej uchwały Sądu Najwyższego III CZP 76/10 z dnia 22 października 2010 roku, że dodanie art. 446 § 4 k.c. spowodowało zmiany w ogólnej wykładni przepisów art. 448 k.c. oraz art. 446 §3 k.c. poprzez zawężenie katalogu osób

mogących ubiegać się o takie zadośćuczynienie do osób najbliższych (art. 448 k.c.), które nie muszą już wykazywać jakichkolwiek dodatkowych przesłanek poza wymienionymi w tym przepisie oraz do wiązania funkcji art. 446 § 3 k.c. wyłącznie z ochroną majątkową. Podobnie na ten temat wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi m.in. w wyrokach z dnia: 14 kwietnia 2010 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 178/10, 10 kwietnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt I Aca 1362/12.

Przechodząc do oceny zasadności zgłoszonego żądania zasądzenia zadośćuczynienia oraz jego wysokości stwierdzić należy, że celem tego roszczenia jest kompensata doznanej krzywdy, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz wiek pokrzywdzonego. Dodać należy, że zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która, mając charakter tylko uzupełniający pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że powódki: matka zmarłego J. M. oraz siostra zmarłego B. S., niewątpliwie doznały krzywdy w postaci zerwania więzi rodzicielskiej i braterskiej pomiędzy nimi, a zmarłym synem i bratem. Wiąż łącząca matkę z dzieckiem jest jedną z najsilniejszych więzi emocjonalnych. Podobnie ma się to do relacji pomiędzy rodzeństwem. Niewątpliwie utrata więzi rodzinnej z synem i bratem spowodowała u jego matki i siostry ból i cierpienie. Powódki na skutek zdarzenia z 2003 roku straciły syna i brata, z którym były silnie związane. Jak wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, powódki łączyła bliska więź uczuciowa ze zmarłym. Co do zasady żądanie zadośćuczynienia jest zatem w stosunku do nich uzasadnione.

Sąd miał przy tym na względzie, że powódki silnie przeżyły śmierć syna i brata, a wiadomość o jego śmierci przyszła nagle i nieoczekiwanie. Zmarły w chwili śmierci miał 38 lat i w tym akurat czasie mieszkał wspólnie z rodzicami w ich mieszkaniu.

Nie ulega wątpliwości, że każda śmierć osoby bliskiej, zwłaszcza nagła, jest dla rodziny ogromnym szokiem i traumatycznym przeżyciem. Zeznania wszystkich osób złożone przed Sądem i ich reakcje ujawnione na rozprawie wskazują, że ból powódek i pustka, jaką odczuwają po śmierci syna i brata, są autentyczne. Zadośćuczynienie w takim wypadku ma przede wszystkim spełniać funkcję kompensacyjną, winno odpowiadać doznanej krzywdzie i musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Nie może być jednak nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Stanowisko to nawiązuje do linii orzecznictwa zapoczątkowanej orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r. (OSP i KA 1966, poz. 92), wyrażonej także w wyrokach: z dnia 12 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1266/00, z dnia 06 czerwca 2003 r., sygn. akt IV CKN 213/01). Jednocześnie doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r., sygn. akt III CKN 582/98).

Mając na uwadze powyższe kryteria za adekwatne zadośćuczynienie Sąd uznał, że doznana przez powódkę, będącą matką zmarłego, krzywdę rekompensuje kwota w żądanej w pozwie wysokości tj. 88.000 zł, nawet mając na względzie kwotę uprzednio już powódce wypłaconą (12.000 zł). Natomiast w zakresie zadośćuczynienia należnego siostrze poszkodowanego, Sąd uznał za zasadne przyznanie kwoty 40.000 zł, tj. adekwatnie do naruszonej więzi. Bo chociaż bardzo bliska więź rodzeństwa była w świetle okoliczności niniejszej sprawy niewątpliwa, to jednak relacja z siostrą zmarłego w momencie jego śmierci nie była już tak silna jak usiłowała wykazać powódka z przyczyn naturalnych. Przede wszystkim poszkodowany mieszkał od jakiegoś czasu z rodzicami a jego siostra z rodziną mieszkała w innym

miejscu, więc co za tym idzie rodzeństwo nie widywało się codziennie, ale jak wskazuje powódka co najmniej raz w tygodniu. Rzeczą naturalną jest także, że siostra poszkodowanego, posiadająca własną rodzinę, tj. męża i dzieci, siłą rzeczy budowała najważniejsze dla niej, bliskie, głębsze i silniejsze relacje właśnie z najbliższymi, toteż relacja z bratem oczywiście musiała pozostać w jej życiu niejako „na drugim planie”. W tym stanie rzeczy, zasadne jest niestety przyjęcie, że prawdopodobnie zakres jej cierpienia po śmierci P. M. nie był dla niej tak dotkliwy, jak chociażby w przypadku matki zmarłego, także dlatego, że mogła liczyć na wsparcie rodziny, co w konsekwencji przemawiało za przyznaniem jej mniejszego zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał za zasadne przyznanie J. M. kwoty 88.000 zł tytułem zadośćuczynienia, natomiast B. S. - kwotę 40.000 zł. W ocenie Sądu, mimo iż cierpienia i odczuwanie bólu są w znacznej mierze sprawą subiektywną, mając na uwadze powyższe okoliczności, domaganie się przez powódkę B. S. zadośćuczynienia w kwocie wyższej, niż zasądzona, jest żądaniem wygórowanym, dlatego w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Zasądzone kwoty odnoszą się do praktyki orzeczniczej w tego typu sprawach. Specyfika niniejszego postępowania polega na tym, że obraz wpływu śmierci bliskiej osoby jest przedstawiony z perspektywy czasowej, która często nie występuje w takich sprawach, ale nie zmienia to faktu, że zasądzone kwoty zadośćuczynień zawsze przecież uwzględniają ewentualne, dalsze skutki doznanych krzywd.

Podstawę prawną zasądzonych odsetek stanowił przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Zgodnie z art. 455 kc, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 kc, zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 kc). Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego. Jego przekształcenie w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia.

W przedmiotowej sprawie powodowie żądali zasądzenia odsetek od dochodzonych pozewem kwot od dnia 17 listopada 2019 roku, jednocześnie wskazując iż roszczenie było w tej dacie wymagalne. Jak wskazują jednak dostarczone dowody, strona powodowa zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi pismem, doręczonym mu elektronicznie, w dniu 17 października 2019 roku, zatem termin na likwidację szkody upływał nie 17 listopada 2019 roku a dnia następującego po nim, tj. 18 listopada 2019 roku (przy zachowaniu 30-dniowego terminu, przewidzianego w art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r., o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t. w zw. z art. 111 §2 kc). Z tych względów żądanie zasądzenia odsetek od dnia 17 listopada 2019 roku należało uznać za nieuzasadnione i w tym zakresie roszczenie podlegało oddaleniu.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił art. 98 k.p.c.

Powódka J. M. ostała się ze swoim roszczeniem w 100% a powódka B. S. w 50 % (żądała kwoty 80.000 zł zasądzono na jej rzecz 40.000 zł), i w takim też stosunku rozliczone zostały powódkom koszty sądowe. Zasądzeniu wobec powódki J. M. podlegała więc kwota należna z tytułu uiszczonych przez nią kosztów sądowych (opłaty od pozwu) w całości, natomiast wobec powódki B. S. - połowa tych kosztów, tj. 2.000 zł (z 4.000 zł poniesionych). W zakresie zaś kosztów zastępstwa procesowego, z racji tego że powódki reprezentował ten sam pełnomocnik, należało przyznać wynagrodzenie w oparciu o § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.), uwzględniając opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.